

DOI: 10.31648/kpp.9794

Kacper Łaskarzewski

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0009-0005-1591-0749

kacper.laskarzewski@student.uwm.edu.pl

Zmiana warunków realizacji umów handlowych – COVID-19 jako przesłanka zastosowania klauzuli *rebus sic stantibus*

Wstęp

Dnia 11 marca 2020 r. Międzynarodowa Organizacja Zdrowia ogłosiła pandemię COVID-19 – choroby zakaźnej wywoływanej przez koronawirusa SARS-CoV-2, której błyskawiczne rozprzestrzenianie się na wiele miesięcy sparaliżowało światową gospodarkę. Wyłączając same zachorowania, a w konsekwencji izolację i kwarantannę odbywane przez setki tysięcy pracowników, podmioty obrotu gospodarczego musiały zmierzyć się z zamknięciem granic, wstrzymaniem lub znacznym opóźnieniem dostaw, brakiem dostępności towarów czy zawieszeniem pracy wielu zakładów produkcyjnych.

Nie ma wątpliwości, że te wydarzenia w istotny sposób wpłynęły na sytuację na rynkach lokalnych i międzynarodowych, znacznie utrudniając realizację warunków zawartych wcześniej umów handlowych. Mimo wszystko towarzyszące pandemii trudności nie zwolniły kontrahentów z jednej z naczelnych obowiązujących zasad prawa zobowiązań, mianowicie *pacta sunt servanda* (łac. ‘umów należy dotrzymać’). W wypełnieniu zaciągniętych zobowiązań utrudnionych lub uniemożliwionych przez nagłe okoliczności pomocne może okazać się narzędzie w postaci klauzuli *rebus sic stantibus*, której analizie, w tym wąskim kontekście, poświęcony jest niniejszy artykuł.

COVID-19 jako przykład siły wyższej i przyczyna nadzwyczajnej zmiany stosunków

W obliczu przeciwności spowodowanych rozprzestrzenianiem się pandemii COVID-19 wielu z przedsiębiorców stało w obliczu niemożności należytego wypełnienia zaciągniętych zobowiązań, co mogłoby bezpośrednio prowadzić do wejścia w spór z drugą stroną zawartej umowy, konieczności zapłaty odsetek za powstałe opóźnienia, nałożenia kar umownych czy w końcu wystąpienia przesłanek do ogłoszenia upadłości przedsiębiorcy szczególnie dotkniętego skutkami zaistniałej sytuacji. Pandemia koronawirusa i towarzyszące jej okoliczności miały więc istotny wpływ na stan globalnej ekonomii, jak również realizację umów zawartych przed jej rozpoczęciem. Czy jednak mimo skali jej występowania można ją uznać za przejaw siły wyższej? Aby odpowiedzieć na to pytanie, należy dokonać analizy pojęcia siły wyższej. Zadanie te jest nieco utrudnione faktem, że „siła wyższa” jako taka nie doczekała się konkretnej definicji ustawowej. Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie siłą wyższą określa się „jedynie zdarzenia zewnętrzne w stosunku do uprawnionego, a zarazem nadzwyczajne i w konsekwencji nieuchronne oraz (...) niemożliwe do przewidzenia, (...) przed którego skutkami nie było żadnej obrony”¹. Zauważyć jednak należy, że z powodu braku jednoznacznego i jednolitego uregulowania pojęcia siły wyższej termin ten jest często różnie interpretowany w zależności od okoliczności i dziedziny prawa.

Uznanie pandemii koronawirusa za przejaw siły wyższej oraz określenie, w jaki sposób mogła wpłynąć ona na stopień wykonania postanowień umownych, wydaje się oczywiste w przypadku, kiedy strony zawarły w umowie tzw. klauzulę siły wyższej, określając w jej treści czym w odniesieniu do danej umowy jest siła wyższa i w jakim stopniu wyłączała ona odpowiedzialność stron za jej skutki. Co jednak w przypadku kiedy z umowy nie wynika wprost, czy wystąpienie epidemii lub pandemii uznane winno być za siłę wyższą lub gdy klauzula siły wyższej nie została w ogóle zastrzeżona w umowie, której wypełnienie zostało znacznie utrudnione lub wręcz uniemożliwione? Nasuwa się zatem pytanie: czy i w jaki sposób ustawodawca przewidział możliwość zmiany warunków realizacji umów handlowych w przypadku wstąpienia podobnych okoliczności?

Istotna zmiana stosunków – klauzula *rebus sic stantibus*

Jeśli zaistniałe warunki, jak również relacje między stronami umowy na to pozwalały, strony mogły samodzielnie i dobrowolnie uregulować postanowienia umowne, uwzględniając konsekwencje wystąpienia pandemii poprzez np. renegocjacje warunków umownych, oświadczenie o zrzeczeniu się roszczeń czy nawet rozwiązanie umowy.

¹ Wyrok SN z 13 maja 2021 r., sygn. akt V CSKP 83/21, Lex nr 3174818.

W przeciwnym wypadku, w obliczu istotnej zmiany stosunków społeczno-gospodarczych, przed nadejściem terminu wymagalności świadczenia którakolwiek ze stron jest uprawniona do wystąpienia do sądu o zmianę umowy w związku z wystąpieniem czynnika powodującego nadzwyczajną zmianę stosunków zgodnie z tzw. dużą klauzulą *rebus sic stantibus* (łac. ‘skoro sprawy przybrały taki obrót’) uregulowaną przepisem artykułu 357¹ Kodeksu cywilnego, „która dopełnia podstawową zasadę prawa zobowiązań – regułę *pacta sunt servanda*”².

Wskazana klauzula zastrzeżona jest jednak wyłącznie do sytuacji nadzwyczajnych i „obejmuje (...) zdarzenia ekstraordynaryjne, wyjątkowe, rzadkie, normalnie niespotykane, o charakterze powszechnym, niezależne od woli stron, wykraczające poza typowe ryzyko gospodarcze”³. Należy wspomnieć, że owa nadzwyczajna zmiana stosunków może zaistnieć nie tylko w obliczu dramatycznych przemian społeczno-gospodarczych, lecz również w warunkach gospodarki stabilnej. Niezależnie od wyżej wymienionego, u podłoża zastosowania klauzuli *rebus sic stantibus* musi leżeć powszechne wydarzenie odmienne od tych występujących w normalnym, sukcesywnym rozwoju gospodarczym, np. katastrofy naturalne, powodzie, nieurodzaj, epidemie, hiperinflacja, gwałtowne przekształcenia struktur krajowych i międzynarodowych, strajki lub rozruchy oraz wiele podobnych.

Z powyższego wynika wprost, że pandemia COVID-19 może być jednoznacznie zaliczona do sytuacji uznawanych za nadzwyczajne, jednak samo stwierdzenie wystąpienia czynników wywołanych jej wystąpieniem, wpływających na wykonanie umowy, nie zawsze jest wystarczającą samoistną przesłanką do skorzystania z klauzuli *rebus sic stantibus*, a jedynie pierwszym krokiem w szczegółowej analizie każdego indywidualnego przypadku utrudnionej umowy. Jak wynika z treści literatury przedmiotu, przesłankami uprawniającymi do zastosowania klauzuli zwanej „dużą klauzulą” są m.in.: „zaistnienie nadzwyczajnej zmiany stosunków, która była z punktu widzenia stron (w chwili zawierania umowy) nieprzewidywalna w kontekście danego zobowiązania oraz związek między taką zmianą a realnym lub potencjalnym pogorszeniem się sytuacji jednej ze stron umowy”⁴.

Konieczne jest bowiem udowodnienie, że rozpatrywane zdarzenia utrudniające wykonanie umowy były niemożliwe do przewidzenia na etapie jej zawierania, powstały po zaciągnięciu zobowiązania oraz były bezpośrednią przyczyną konkretnych, nadmiernych trudności lub całkowitego braku możliwości wypełnienia warunków zawartego wcześniej kontraktu albo były obarczone ryzykiem rażącej straty dla którejkolwiek ze stron.

Po dokładnej analizie warunków zawartej umowy, przeszkód stojących na drodze jej poprawnego i pełnego wypełnienia, jak również ich związku z występującymi czynnikami zmieniającymi stosunek umowny sąd może – zgodnie z zasadami współzycia społecznego – orzec o zmianie warunków umownych czy wysokości wynagrodzenia,

² K. Czub, [w:] M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, 2023, Lex, art. 357¹.

³ Ibidem.

⁴ Ibidem.

oznaczyć sposób wykonania zobowiązania lub nawet całkowicie rozwiązać zawartą umowę. W związku z powyższym w judykaturze, w owym kontekście, zauważyć można wyodrębnienie trzech podstawowych, choć odmiennych, linii orzeczniczych.

Poglądy judykatury

Pierwsza z nich skupia się na fakcie, że samo wystąpienie epidemii oraz spowodowanych nią negatywnych okoliczności nie uzasadnia automatycznie ingerencji sądu w treść zawartej przez strony umowy. Nieodzowne było bowiem wykazanie, że zaistniałe okoliczności skutkowały nadmiernymi trudnościami w wypełnieniu zobowiązania lub groziły jednej ze stron rażącą stratą. W duchu tego poglądu Sąd Apelacyjny w Warszawie orzekł, iż wystąpienie epidemii, mimo swojej nadzwyczajności, samo w sobie nie może zostać rozpatrywane jako przykład nadzwyczajnej zmiany stosunków, lecz służyć za podstawę do rozpatrywania w jakim stopniu „(...) ów stan nadzwyczajnie wpłynął bezpośrednio oraz w istotny sposób na sytuację stron stosunku zobowiązaniowego o charakterze umownym, ocenia się w konkretnym układzie faktycznym. Dla oceny możliwości zastosowania normy z art. 357(1) § 1 k.c., znaczenie ma nie tylko sam charakter zdarzenia, lecz również charakter jego faktycznych skutków w kontekście ustawowego pojęcia nadzwyczajnej zmiany stosunków”⁵.

W świetle drugiej linii orzeczniczej stwierdzono, że epidemia stanowiła przykład nadzwyczajnej zmiany stosunków, mogącej uzasadniać sądową ingerencję w treść stosunku zobowiązaniowego, lecz nie mogła ona stanowić samoistnej zmiany sytuacji życiowej jednej ze stron stosunku umownego. Właściwy w kontekście powyższego poglądu wydaje się być wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, w którym sąd orzekł, że już sam fakt wystąpienia sytuacji niespotykanej, ekstraordynaryjnej uznawany może być za nadzwyczajną zmianę stosunków. W tym poglądzie nie jest ważne podłoże występującego zjawiska (naturalne, społeczne, gospodarcze etc.), lecz to, czy zaistniałe zdarzenie jest zewnętrzne dla obu stron i od nich niezależne. Samo pojęcie zmiany stosunków, jak zauważymy w przywołanym wcześniej orzeczeniu, „nie określa indywidualnej zmiany sytuacji strony zobowiązania (np. kłopoty finansowe, choroba), ale zmiany w zakresie stosunków społecznych dotyczące większej grupy podmiotów, a w szczególności zmiany warunków gospodarczych o charakterze powszechnym i niezależne od stron”⁶.

Z kolei według trzeciego z prezentowanych poglądów sąd ma przede wszystkim oznaczyć sposób wykonania zobowiązania oraz jego wysokość. Zmiana stosunku prawnego może polegać na zwiększeniu lub obniżeniu świadczenia, w zależności od tego, czy strata zagraża wierzycielowi, czy dłużnikowi. Samo rozwiązanie umowy jednak zastrzeżone jest jedynie do sytuacji wyjątkowych, kiedy zmiana treści zawartej przez strony umowy jest niewystarczająca. Jako zobrazowanie niniejszego poglądu przywołać można wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, w uzasadnieniu którego sąd stwierdził,

⁵Wyrok SA w Warszawie z 25 maja 2022 r., sygn. akt VII AGa 1100/21, Lex nr 3452783.

⁶Wyrok SA w Warszawie z 10 października 2017 r., sygn. akt VI ACa 1556/16, Lex nr 2451334.

że zgodnie z brzmieniem art. 357¹ Kodeksu cywilnego ingerencja sądu w zobowiązanie poczynione przez strony umowy może mieć miejsce jedynie w przypadku, gdy strona wnosząca o rozstrzygnięcie udowodni odpowiednio zawarcie umowy, wystąpienie naglej i nadzwyczajnej zmiany stosunków powodującej powstanie nadmiernej trudności w wypełnieniu zobowiązania lub takiej, która mogłaby prowadzić do rażącej straty dla jednej ze stron umowy. W przypadku tej linii orzecznictwa „pomiedzy dwoma ostatnimi przesłankami zachodzi związek przyczynowy oraz że strony nie przewidziały przy zawieraniu umowy wpływu zmiany stosunków na wykonanie zobowiązania”⁷.

Mając na uwadze powyższe, należy zauważyć, że korzystanie z klauzuli *rebus sic stantibus* wiąże się zawsze z pewnymi ograniczeniami. Po pierwsze, powództwo musi zostać wytoczone przed nadejściem daty wymagalności roszczenia; po drugie, badanie okoliczności zaistnienia trudności w realizacji umowy jako bezpośredniego skutku pandemii przebiegało w terminie najbliższym momentowi wydania orzeczenia. Oznacza to, że jeżeli w toku prowadzenia postępowania w sprawie sytuacja stron uległa zmianie, a wypełnienie warunków umowy nie było już utrudnione, znikają podstawy do wprowadzenia zmian do umowy przez sąd. Wziąwszy pod uwagę przewlekłość postępowań sądowych w czasie trwania pandemii koronawirusa, skorzystanie z klauzuli *rebus sic stantibus* oraz wniesienie wniosku o rozstrzygnięcie sprawy przez sąd zajmowało długi okres, podczas którego przesłanki uprawniające do zmiany umowy mogłyby wygasnąć. Jak słusznie zauważył Radosław Strugała, niespełnienie wymagalnego świadczenia przez zobowiązanego w oczekiwaniu na rozstrzygnięcie postępowania i pozostawanie w związku z tym w zwłoce, wiąże się jednak z pewnym stopniem ryzyka, takiego jak np. narażenie się na powstanie obowiązku zapłaty odsetek. Ryzyko takie jest jednak marginalne w przypadku, gdy owa zwłoka powstała w warunkach obiektywnie występujących przesłanek zastosowania klauzuli *rebus sic stantibus* – jeżeli bowiem dłużnik pozostawał w zwłoce w kontekście takiego stanu faktycznego, sądy co do zasady niwelują skutki opóźnienia w spełnieniu świadczenia, nadając wydanemu wyrokowi skutek wsteczny. W sytuacji jednak kiedy to wierzyciel dotknięty zostaje skutkami nadzwyczajnej zmiany stosunków, jego sytuacja jest zgoła odmienna. Jego dłużnik bowiem może wywiązać się ze zobowiązania według jego pierwotnej treści, skutecznie uniemożliwiając wierzycielowi skorzystanie z klauzuli *rebus sic stantibus* w celu zabezpieczenia swojego interesu⁸.

Wnioski

Podsumowując, przeciwdziałając negatywnym wpływom pandemii COVID-19, przedsiębiorcy mogli skorzystać z różnych narzędzi mających na celu minimalizowanie ryzyka niewypełnienia zaciągniętego zobowiązania lub powstania znacznych strat finansowych.

⁷ Wyrok SA w Gdańsku z 27 stycznia 2020 r., sygn. akt V AGa 110/19, Lex nr 2946474.

⁸ Zob. R. Strugała, *Realizacja uprawnienia do żądania ukształtowania zobowiązania umownego na podstawie klauzuli rebus sic stantibus (art. 357¹ K.C.)*, „Palestra” 2021, nr 4.

Obok uwzględnionej w trakcie sporządzania umowy klauzuli o sile wyższej oraz polubownego porozumienia pomiędzy stronami umowy, do dyspozycji kontrahentów pozostawała również duża klauzula *rebus sic stantibus*.

Warunkiem jej zastosowania musiało być zawsze równoczesne zaistnienie czterech przesłanek:

- nadzwyczajnej zmiany stosunków;
- nadmiernej trudności w spełnieniu świadczenia lub groźby straty dla jednej ze stron;
- związku przyczynowego między zmianą stosunków a utrudnieniami w wykonaniu zobowiązania lub groźbą straty;
- nieprzewidzenie przez strony przy zawieraniu umowy wpływu zmiany stosunków na wykonanie zobowiązania.

Po uznaniu przez sąd zasadności powołania się na nadzwyczajną zmianę stosunków, mógł on zarządzić zmianę wysokości świadczenia, terminu lub zakresu umowy; orzecznictwo wskazuje jednak, że samo jej rozwiązanie z uwagi na pandemię było niezwykle rzadkie. Co więcej, należy podkreślić, że sama zmiana sytuacji życiowej jednej ze stron, nawet jeśli powstała w związku z szerokim zjawiskiem, jakim była pandemia COVID-19, nie mogła stanowić przesłanki do dokonania przez sąd zmian w umowie.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Balwicka-Szczyrba M., Sylwestrzak A. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, 2023, Lex.
- Strugała R., *Realizacja uprawnienia do żądania ukształtowania zobowiązania umownego na podstawie klauzuli rebus sic stantibus (art. 357¹ K.C.)*, „Palestra” 2021, nr 4.

Orzecznictwo

- Wyrok SA w Gdańsku z 27 stycznia 2020 r., sygn. akt V AGa 110/19, Lex nr 2946474.
- Wyrok SA w Warszawie z 25 maja 2022 r., sygn. akt VII AGa 1100/21, Lex nr 3452783.
- Wyrok SA w Warszawie z 10 października 2017 r., sygn. akt VI ACa 1556/16, Lex nr 2451334.
- Wyrok SN z 13 maja 2021 r., sygn. akt V CSKP 83/21, Lex nr 3174818.

Amendment of the terms of implementation of commercial agreements – COVID-19 as a prerequisite for the application of the *rebus sic stantibus* clause

Summary

The pandemic caused by the COVID-19 disease has had a noticeable impact on economic relations, which rely heavily on the long-term nature of contracts. These circumstances often resulted in difficulties in the implementation of contract terms by entrepreneurs. In order to remedy the situation, the parties of the contract could make attempts to adapt their contracts to the situation at that time. One of the tools which could be used was the clause of extraordinary change of conditions regulated in the provision of Article 357¹ of the Civil Code.

The aim of the article is to compare different ways of modifying a contract, the performance of which has become grossly difficult; such as an agreement between the parties, a force majeure clause or, if the relevant conditions are met, the use of the court's assistance in invoking the *rebus sic stantibus* clause. In the latter part of the article, three characteristic lines of judicial decisions that have developed in the context of the so-called „Great Clause” will be quoted.

Based on the extensive case law cited in the article, it can be concluded that the COVID-19 pandemic and its impact on economic turnover could have been successfully recognized as the cause of an extraordinary change in relations justifying the interference of courts in commercial contracts. However, such interference was permissible only in cases where it depended on the consequences of extraordinary changes in relations, such as a serious loss to one of the parties or excessive difficulty in the performance of contractual provisions, and only in the context of specific commercial contracts subject to judicial consideration.

Keywords: COVID-19, pandemic, commercial agreements, *rebus sic stantibus* clause